

Audycja 4, temat: „**Wiara**”, Sobota 21.07.01, Godz. 7-8 wieczorem.

Dobry wieczór Państwu. W audycji „WCZORAJ, DZIS I NA WIEKI” witają państwa **Przemysław Merski**, **Ireneusz Kołacz** oraz Tadeusz Żurek. **Drodzy Państwo!!** Jedynym miernikiem, jakim możemy sprawdzić zainteresowanie naszą audycją są telefony od Państwa. Dlatego cieszy nas każda rozmowa z Państwem. Jedna ze słuchaczek stwierdziła,: „*Że nasza audycja odróżnia się tym, że zmusza do myślenia*”. Celem naszych rozważań jest, aby pobudzić do wglądnięcia w prorocтва, aby wskazać na czas, w którym żyjemy, zapoznać z radosną przyszłością, którą Bóg zgotował dla nas wszystkich, wskazać właściwą drogę do Boga.

Do twej wypowiedzi nasuwają się na myśl słowa autorstwa Apostoła Pawła, iż: „*Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości*”. Myślą Apostoła było, iż skoro Pismo Święte jest natchnione przez samego Boga, tym samym jest najlepszym podręcznikiem do nauki, podstawą do poprawy naszego charakteru, a także do wychowania w duchu Bożym. Nie znajdziemy innego podręcznika, który przedstawiałby sobą taką wartość, jak Pismo Święte.

Skoro mamy w naszych rękach tak wspaniałe źródło nauki i mądrości, należałoby z niego korzystać w jak największym stopniu. Ale aby nauka Pisma Świętego wywierała na nas wpływ, konieczne jest posiadanie z naszej strony mocnego przekonania, iż Pismo Święte pochodzi od samego Boga i zawartość jego pisana była pod jego natchnieniem.

Czyli, że potrzebne jest posiadanie wiary. Skoro tak, to naszą dzisiejszą audycję poświęcimy rozważaniom: „**O wierze**”. Z wiarą spotykamy się nie tylko, gdy mówimy o Bogu, ale i w naszym codziennym życiu. Oto kilka przykładów: ** wsiadając „do samochodu czy samolotu wierzymy, mamy to przekonanie, że osiągniemy szczęśliwie cel podróży ** zdobywając wykształcenie lub zawód wierzymy, iż będzie on w przyszłości źródłem naszego utrzymania. Tematem naszych rozważań jest jednak **wiara**, jako podstawa łączności między Bogiem i człowiekiem. Czym więc jest wiara?

Koniec podkładu

Najtrafniej definicję wiary podaje Apostoł Paweł: „A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy. Przez wiarę poznajemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak, iż to, co widzialne, nie powstało ze świata zjawisk.” Wiara jest to ufność, pewność o istnieniu Boga i prawdziwości jego Słowa zawartego w Piśmie Świętym. Mimo iż Boga nie jesteśmy w stanie zobaczyć naszymi literalnymi oczami, jesteśmy przeświadczeni, pewni o jego istnieniu. Patrząc na dzieła stworzenia Pana Boga, wiara pomaga nam w zrozumieniu faktu stworzenia wszechświata i wszystkich zjawisk nim rządzących. Wiara jest podstawą, kiedy mówimy o życiu wiecznym dla człowieka, wiecznej radości, świetle, w którym nie będzie śmierci i chorób. Bez wiary człowiek nie jest w stanie

wyobrazić sobie przyszłego lepszego świata, gdy patrzy na obecne nędzne położenie ludzkości. A co więcej, wiara jest drogą do społeczności z Bogiem, według zapewnienia Apostoła Pawła: „*Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają*”.

Pismo Święte wskazuje na kilka odrębnych rodzajów wiary, z których jedynie Wiara Żywa zasługuje na uznanie u Boga. Apostoł Jan zobrazował nam wiarę żywą na przykładzie miłości w stosunku do Boga i bliźniego jak czytamy: „*Jeśli kto mówi: Miłuję Boga, a nienawidzi brata swego, kłamcą jest; albowiem, kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi. A to przykazanie mamy od niego, aby ten, kto miłuje Boga, miłował i brata swego. Czyli poziom żywotności naszej wiary jest mierzony stopniem naszego uczucia do Boga, a nasze uczucie do Pana Boga przejawia się w miłowaniu naszego bliźniego. Wiarę możemy nazwać żywą, jeśli jest poparta uczynkami dla bliźniego, co równocześnie stanowi dowód miłowania Boga.*

Przeciwieństwem wiary żywej, jest wiara martwa. O takiej wierze pisze Św. Jakub w swoim liście: „*Tak i wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie*” Jest to rodzaj wiary oparty na wiedzy o Bogu, ale nie popartej uczynkami dla bliźniego. Wiedza teoretyczna o Bogu nie została wprowadzona w czyn. Zrobiony został dobry początek, brak jednak kontynuacji w uczynkach.

Jeśli wiara oparta na Bogu i jego słowie jest wiarą prawdziwą, to istnieje również wiara fałszywa. Nie jest ona oparta o prawdy zawarte w Biblii. Podstawą wiary fałszywej jest nauka ludzka i tradycja. Przez wieki ludzkość wytworzyła wiele fałszywych doktryn, które uważane za autorytet nie mają nic wspólnego z Pismem Świętym. Wiara, która jest oparta na takim gruncie posiada miano wiary fałszywej. O niej wspomina Apostoł Paweł: „*Baczcie, aby was, kto nie sprowadził na manowce filozofią i czczym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie; Apostoł wyraźnie rozgranicza tu dwie podstawy; Pierwszą - Chrystusa, na którym oparcie się daje wiarę prawdziwą oraz Drugą -ludzkie podania, filozofia, urojenia, nieznaną naturę rządzących naturą. Oparcie się na tej podstawie daje wiarę fałszywą.*

Posiadanie mocnej wiary daje korzyści w naszym codziennym życiu. Każdy z nas przechodzi przeciwności życiowe, które uczą nas jak polegać więcej na Bogu, jak czerpać natchnienie z Pisma Świętego, biorąc za wzór do naśladowania Pana Jezusa i jego Apostołów. Podstawą do zwycięstwa w naszych doświadczeniach jest właśnie wiara. Ta wiara utrzymuje nas w duchowej równowadze. Ludzie wierzący, na ogół dłużej żyją, łatwiej znoszą ciężkie operacje, szybciej powracają do zdrowia i godnie znoszą niepowodzenia i przeciwności życiowe, a nawet tragedie.

Próbie naszej wiary trafnie oddawał Apostoł Piotr w słowach: „*Ażeby wypróbowana wiara wasza okazała się cenniejsza niż znikome złoto, w ogniu wypróbowane, ku chwale i czci i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus.*”

Wiara nie tylko pomaga przetrwać w doświadczeniu, ale jest podstawą do

wysłuchania zanoszonych przez nas modlitw. Każda prośba zanoszona do Pana Boga ma możliwość spełnienia się. Warunkiem jest podejście z wiarą w modlitwie jak zapewnia nas Św. Jakub: *„A jeżeli, komu z was schodzi na mądrości, niech prosi u Boga, który ją szczerze wszystkim daje, a nie wymawia; i będzie mu dana. Ale niech prosi z wiarą, nic nie wątpiąc; albowiem, kto wątpi, jest podobny wałowi morskiemu, który od wiatru pędzony i miotany bywa”*

Pismo Święte zawiera wiele przykładów bohaterów wiary, których pełne zaufanie do Boga stało się wzorem do naśladowania. Jednym z takich przykładów był Noe. Doświadczenie jego wiary polegało na okazaniu zaufania do Bogu aż przez 120 lat, tyle, bowiem czasu budował Arkę i tyle czasu był podany szyderstwom i naśmiewaniom ze strony swych współziomków. W ich mniemaniu był on nierozumnym człowiekiem budującym wielki statek, aby zabezpieczyć się przed zalaniem wodą, wielkim deszczem, który do tego czasu nie padał. Noe wierzył i ufał Bogu, iż potop przyjdzie, trwał w swym przekonaniu. Dzięki temu uratował życie swej rodziny, z której rozmnożyła się ponownie ludzkość, której my jesteśmy częścią.

Innym bohaterem wiary, którego Apostoł Paweł nazywa „ojcem wszystkich wierzących”, jest Abraham. Dzięki wierze i pełnemu zaufaniu Panu Bogu Abraham stał się kanałem przewodnim użytym przez Pana Boga do kontaktowania się z rodzajem ludzkim. Pismo Święte, które jest jedynym źródłem informacyjnym podanym przez Pana Boga o naszym pochodzeniu, ma swój początek od tego męża wiary Abrahama, który dostąpił godności, być nazwany przyjacielem Bożym. Jego potomstwo było użyte do spisania Ksiąg Świętych Starego i Nowego Testamentu, dzięki czemu ludzkość posiada w swym ręku Biblię.

Największym wzorem wiary i pełnego zaufania do Pana Boga jest Pan Jezus, jako Syn Boży, który całkowicie poddał swoją wolę, woli swego Ojca aż do śmierci na krzyżu. Pan Jezus często podkreślał w swym nauczaniu potrzebę wiary. Czyniąc cuda powoływał się na wiarę chorego, jako warunek do uzdrowienia. Na przykład: *„Wiara twoja ciebie uzdrowiła”*, albo inny przykład: *„A gdy on wszedł do domu, przyszli do niego ślepi; i rzekł im Jezus: Wierzycie, iż to mogę uczynić? Rzekli mu: Owszem Panie! Tedy się dotknął oczu ich, mówiąc: „Według wiary waszej niechaj się wam stanie.”*

Czas, w którym żyjemy nazwany został Wiekiem Ewangelii. Rozpoczął się on od chrztu Pana Jezusa w Jordanie. Innym określeniem, jakie stosujemy do tego czasu to Wiek Wiary, gdyż jest to czas, w którym zostały darowane wspaniałe obietnice życia wiecznego, dla całej ludzkości i w tym dla każdego z nas. Według słów Pana Jezusa: *„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.”* Dlatego cieszymy się tym darem, jakim jest wiara. Ta wiara pomoże nam łatwiej przejść przez obecne życie i doczekać lepszego, wiecznego życia, bez cierpień i śmierci, w którym to każdy z nas będzie miał możliwość skorzystania z wiecznego życia na warunkach posłuszeństwa

prawu Bożemu.

Nasza audycja zbliża się do końca. Dziękujemy, że mogliśmy po raz kolejny gościć w domach Państwa. Zapraszamy do wysłuchania naszej następnej audycji, 15 sierpnia między 7/8 wieczorem. A dla tych z państwa, którzy są zainteresowani lekturą literatury religijnej, mamy do udostępnienia sporo ciekawego materiału. Piszcie do nas w tej sprawie na adres: „Wczoraj, dziś i na wieki” P.O. Box 2414 Ringwood North 3134. Jak zwykle przez następne pół godziny będziemy czekać na telefony od państwa. Przypominamy numer telefonu: 9415-1923. Żegnamy się z państwem. Do usłyszenia w sobotę 18-ego sierpnia.